



Jerzy Bednarek\*

Łódź

## Akta sądowe osób skazanych po wojnie na karę śmierci z powodów politycznych w zasobie Instytutu Pamięci Narodowej. Perspektywa egodokumentalna

### Abstract

Historians estimate that in Poland, between 1944 and 1956, more than a million people went through Stalinist prisons and camps, including around 100,000 sentenced by special military courts for the so-called anti-state activities. These courts passed at least 5650 death sentences, with as many as 2810 carried out. In this case, the Military District Courts (Polish: Wojskowe Sądy Rejonowe, WSR), established in 1946 and operating until their dissolution in 1955, were particularly repressive. Their task was mainly to judge civilians accused by the security apparatus of carrying out the anti-communist activity. Previously scattered materials, preserved after the operations of the military courts, were collected and merged in the archives of the Institute of National Remembrance (Poland), created in 2000. The case files of persons sentenced to punishment also include documents that have the character of self-testimonies. These are interrogation protocols, minutes of the main hearing, and requests for pardon. Materials of this kind, analysed from the perspective of their ego-documental value, can better explain the motives for the anti-state actions and help to determine the state of consciousness of the convicted person in the last days of his or her life.

**Keywords:** anti-communist underground, death penalty, ego-documents, Institute of National Remembrance, military courts, repression apparatus

**Słowa kluczowe:** konspiracja komunistyczna, kara śmierci, egodokumenty, Instytut Pamięci Narodowej, sądy wojskowe, aparat represji

Egodokumenty to źródła historyczne, w których człowiek opisuje samego siebie, bez względu na to, czy robi to z własnej woli, czy też zmuszają go do tego zewnętrzne okoliczności. Są to więc różnorodne w formie i stanie zachowania

---

\* Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu. Oddział w Łodzi; e-mail: jerzy.bednarek@ipn.gov.pl; ORCID: 0000-0002-0312-7184.

historyczne przekazy informacji i wiedzy o sobie samym, świadoma – lub nie – próba ujawnienia tej struktury osobowości ludzkiej, którą określamy jako ego. Wspólnym mianownikiem tak postrzeganych źródeł jest samotematyzacja, stanowiąca istotne kryterium ułatwiające badaczom poszukiwanie egodokumentów. Takie spojrzenie na archiwalny dokument pomaga dotrzeć do informacji o osobowości jego twórcy, uwidocznić jego niedostrzegane wcześniej cechy, doświadczenia, intencje, przekonania<sup>1</sup>.

Po raz pierwszy pojęcie egodokumentu zostało użyte w końcu lat pięćdziesiątych XX w. przez holenderskiego historyka i filologa Jacoba Pressera. Badał on losy niderlandzkich Żydów w latach II wojny światowej, zwracając szczególną uwagę na ich unikalne autobiograficzne świadectwa – dzienniki, pamiętniki i relacje<sup>2</sup>. Owo zapoczątkowane przez Pressera nowe podejście do źródeł autobiograficznych rozwinął w latach dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku niemiecki historyk Winfried Schulze. Stwierdził on mianowicie, iż każde źródło historyczne (bez względu na formę), w którym człowiek opisuje siebie, niezależnie od tego, czy robi to dobrowolnie, czy został do tego w jakiś sposób zmuszony, ma cechy wymagającego odrębnych badań samoświadectwa<sup>3</sup>.

Stopniowe poszerzanie obszaru badań egodokumentów, które wykraczają poza typowe źródła autobiograficzne, jakimi są różnego rodzaju osobiste relacje, wspomnienia, korespondencja, dzienniki i pamiętniki, zaowocowało zwróceniem uwagi także na materiały wytwarzane przez instytucje związane z wymiarem sprawiedliwości. Kwestie te jako przedmiot badań źródłoznawczych spopularyzował w drugiej połowie XX w. francuski historyk Robert Muchembled, zajmujący się m.in. pisemnymi prośbami o ułaskawienie składanymi do królów francuskich przez przestępców, którzy popełnili zbrodnię zabójstwa. Podobne badania prowadziły m.in. Natalie Davis z Uniwersytetu Princeton czy też Alexandra Shepard z Uniwersytetu w Glasgow, która analizowała zeznania świadków w sprawach przed angielskimi sądami diecezjalnymi od XVI do XVIII w.<sup>4</sup> W ostatnich latach zagadnienie to cieszy się coraz

<sup>1</sup> Szerzej o teorii egodokumentów i związanej z nimi praktyce badawczej, szczególnie w kontekście polskiego zasobu archiwalnego, zob. m.in. W. Chorążyczewski, A. Rosa, *Egodokumenty – egodokumentalność – analiza egodokumentalna – spuścizna egodokumentalna*, [w:] *Archiwum. Archiwistyka. Kultura. Antologia*, red. W. Chorążyczewski, W. Piasek, A. Rosa, Wydawnictwo Naukowe UMK, Toruń 2020, s. 163–172; A. Rosa, *Egodokumentalność polskiego zasobu archiwalnego*, [w:] *Archiwum. Archiwistyka. Kultura. Antologia...*, s. 173–183; K. Siuda, *Egodokument w archiwum*, [w:] *Pamiętnik XXI Ogólnopolskiego Zjazdu Studentów Archiwistyki. Kraków, 24–26 kwietnia 2019 roku*, red. A. Cieślak et al., Wydawnictwo Naukowe UPJPII, Kraków 2022, s. 141–155.

<sup>2</sup> Zob. J. Presser, *Ashes in the Wind. The Destruction of Dutch Jewry*, Wayne State University Press, Detroit 1988, 556 s.

<sup>3</sup> Zob. W. Schulze, *Ego-Dokumente: Annäherung an den Menschen in der Geschichte? Vorüberlegungen für die Tagung „Ego-Dokumente“*, [w:] *Ego-Dokumente. Annäherung an den Menschen in der Geschichte*, red. W. Schulze, Akademie Verlag, Berlin 1996, s. 11–30.

<sup>4</sup> S. Roszak, *Historia społeczna i historia kulturowa epoki nowożytnej. Doświadczenia oraz perspektywy ukrywania i odkrywania jednostki*, „Historyka. Studia Metodologiczne” 2017, t. 47, s. 83–84.

większą popularnością również wśród polskich badaczy<sup>5</sup>. Waldemar Chorążyczewski z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika przygotował referat na temat: *Egodokumenty (samoświadectwa) w aktach sądowych dawnych i dzisiejszych*<sup>6</sup> na zorganizowaną w kwietniu 2021 r. konferencję szkoleniową Stowarzyszenia Archiwistów Wymiaru Sprawiedliwości. Podczas tego samego spotkania Hadrian Ciechanowski, także z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, omówił zagadnienie *Egodokumenty w aktach spraw Okręgowego Sądu Ubezpieczeń w Bydgoszczy*<sup>7</sup>. Można ponadto dodać, iż w czerwcu 2022 r., podczas I Toruńskiego Sympozjum Naukowego „Egodokumenty – samoświadectwa – teksty autobiograficzne. Praktyka i teoria”, Tomasz Wiślicz z Polskiej Akademii Nauk podjął próbę spojrzenia z perspektywy egodokumentalnej na polskie zeznania sądowe czarownic z XVI i XVII w.<sup>8</sup>

Niniejszy tekst tematycznie mieści się w zarysowanym powyżej nurcie badań. Stanowi próbę identyfikacji problemu egodokumentów zachowanych w specyficznych aktach sądowych, jakimi są sprawy osób skazanych na karę śmierci z powodów politycznych w latach 1944–1956. Są to wytworzone i gromadzone w przeszłości przez komunistyczny wymiar sprawiedliwości materiały, które na przestrzeni ostatniego ćwierćwiecza, zgodnie z wolą ustawodawcy, trafiły do zasobu archiwalia Instytutu Pamięci Narodowej.

Prezentowane rozważania mają charakter zarówno wstępny, jak i egzemplifikacyjny. Ich celem jest jedynie zwróceniu uwagi na nowe możliwości badawcze tego rodzaju źródeł. Ze względu na dobry stan zachowania, powszechną dostępność dla historyków, a przede wszystkim z powodu unikalnego bogactwa informacyjnego archiwalia te z pewnością staną się w przyszłości przedmiotem dokładniejszych analiz egodokumentalnych<sup>9</sup>.

<sup>5</sup> Jedną z pierwszych prób dostrzeżenia egodokumentalności polskiego zasobu archiwalnego jest artykuł A. Rosy z 2006 r. pt. *Testamenty jordońskie jako egodokumenty mieszczańskie* („Kronika Bydgoska” 2007, t. 28, s. 41–72).

<sup>6</sup> W. Chorążyczewski, podkreślając egodokumentalne walory spisanych zeznań przed sądami, zwrócił uwagę na klasyczne już prace: E. Le Roy Ladurie, *Montaillou. Wioska heretyków 1294–1324* (PIW, Warszawa 1988, 469 s.) oraz C. Ginzburg, *Ser i robaki. Wizja świata pewnego młynarza z XVI w.* (PIW, Warszawa 1989, 286 s.), a także na mniej znane publikacje polskich historyków: B. Baranowski, *Ludzie gościńca w XVII–XVIII w.* (Wydawnictwo Łódzkie, Łódź 1986, 254 s.) i M. Kamler, *Świat przestępczy w Polsce XVI i XVII stulecia* (PWN, Warszawa 1991, 196 s.).

<sup>7</sup> Zob. *E-Konferencja Szkoleniowa SAWS*, 2021, [https://www.saws.pl/asp/pl\\_start.asp?typ=13&sub=0&subsub=0&menu=2&artykul=75&akcja=artykul](https://www.saws.pl/asp/pl_start.asp?typ=13&sub=0&subsub=0&menu=2&artykul=75&akcja=artykul) (dostęp: 25.01.2024).

<sup>8</sup> Zob. *Egodokumenty – samoświadectwa – teksty autobiograficzne. Praktyka i teoria*, 2022, <https://www.historia.umk.pl/?id=24781> (dostęp: 25.01.2024).

<sup>9</sup> Analiza egodokumentalna – jak zaznaczają W. Chorążyczewski i A. Rosa, w praktyce badawczej powinna łączyć klasyczną analizę o charakterze źródłoznawczym z modelem badawczym znanym z komunikacji społecznej. Dzięki takiemu podejściu można wyróżnić następujące elementy analizy egodokumentalnej: 1) nadawcę, 2) odbiorcę, 3) treść, 4) środki komunikacyjne, 5) otoczenie społeczno-kulturowe. Podstawowym celem badawczym jest w tym przypadku „próba odkrycia w dowolnym tekście cech osobowości jego autora, świata jego hierarchicznie ujętych wartości i emocji, którym ulegał”. Zob. W. Chorążyczewski, A. Rosa, *Egodokumenty – egodokumentalność...*, s. 166–168.

\* \* \*

Jak szacują historycy, w latach 1944–1956 przez stalinowskie więzienia i obozy w Polsce przeszło ogółem ponad milion osób, a ok. 100 tys. z nich zostało skazanych przez sądy za tzw. działalność antypaństwową. Najbardziej represyjny charakter miały przy tym specjalne sądy wojskowe, w których zapadło co najmniej 5650 wyroków śmierci, a aż 2810 z nich, czyli prawie 50 proc., zostało wykonanych<sup>10</sup>. Wyjątkowo złą sławą okryły się wojskowe sądy rejonowe (WSR), które utworzono na podstawie rozkazu organizacyjnego naczelnego dowódcy Wojska Polskiego (WP) marszałka Michała Roli-Zymierskiego z 20 stycznia 1946 r. Ustanowiono wówczas 14 rejonowych prokuratur i sądów wojskowych w Białymstoku, Bydgoszczy, Gdańsku, Katowicach, Kielcach, Krakowie, Koszalinie (z siedzibą w Szczecinie, a od maja 1946 r. – WSR w Szczecinie), Lublinie, Łodzi, Olsztynie, Poznaniu, Rzeszowie, Warszawie i Wrocławiu. Po zmianach administracyjnych w kraju z 1950 r. wojskowe sądy rejonowe zorganizowano dodatkowo w Opolu, Zielonej Górze i ponownie w Koszalinie. Powstała w ten sposób sieć WSR odpowiadała podziałowi administracyjnemu kraju na województwa. Organizacyjny nadzór nad tego rodzaju sądami sprawował początkowo Departament Służby Sprawiedliwości Ministerstwa Obrony Narodowej (MON), a następnie (od 1950) Zarząd Sądownictwa Wojskowego. Z kolei za ich orzecznictwo (nadzór judykacyjny) odpowiadał funkcjonujący od 1944 r. Najwyższy Sąd Wojskowy<sup>11</sup>.

Sądy rejonowe orzekały na podstawie wyjątkowo surowych aktów prawnych o charakterze odwetowym i represyjnym, wzorowanych w dużej mierze na ustawodawstwie sowieckim. Uchwalono je i wprowadzono w życie w latach 1944–1946. Były to:

- Dekret PKWN z dnia 31 sierpnia 1944 r. o wymiarze kary dla faszystowsko-hitlerowskich zbrodniarzy winnych zabójstw i znęcania się nad ludnością cywilną, jeńcami oraz dla zdrajców Narodu Polskiego;
- Kodeks karny Wojska Polskiego wprowadzony Dekretem PKWN z dnia 23 września 1944 r.;

<sup>10</sup> A. Lityński, *O sądach wojskowych dla osób cywilnych w Polsce (1946)*, „Studia Iuridica Lublinensia” 2016, t. 25, nr 3, s. 538. Należy pamiętać, iż wyroki polityczne, w tym skazujące na karę śmierci, zapadały wówczas – choć znacznie rzadziej – również w sądach powszechnych. Stało się tak na przykład w sprawie Augusta Emila Fieldorfa – organizatora i pierwszego dowódcy Kedywu Komendy Głównej AK, który został skazany na najwyższy wymiar kary w 1952 r. przez Sąd Wojewódzki dla miasta stołecznego Warszawy (szerzej zob. K. Sondel-Maciejewska, *Poena sine culpa, culpa sine poena. Proces generała Augusta Emila Fieldorfa „Nila” na tle innych zbrodni w majestacie prawa 1944–1955*, [w:] *Culpa et poena. Z dziejów prawa karnego. Materiały z konferencji poświęconej dziejom prawa karnego*, red. M. Mikuła, Wydawnictwo UJ, Kraków 2009, s. 291–306). Ten sam sąd i także w 1952 r. skazał na karę śmierci (zamienioną później na dożywotnie więzienie) Kazimierza Moczarskiego – ostatniego szefa Biura Informacji i Propagandy ZWZ-AK (szerzej zob. A.K. Kunert, *Oskarżony Kazimierz Moczarski*, Wydawnictwo Iskry, Warszawa 2006, 224 s.).

<sup>11</sup> Szerzej zob. M. Paszek, *Wojskowy Sąd Rejonowy w Katowicach (1946–1955). Organizacja i funkcjonowanie*, IPN, Katowice–Warszawa 2019, s. 35–40. Tam także przegląd najważniejszej i najnowszej literatury naukowej dotyczącej powojennego sądownictwa wojskowego w Polsce (s. 9–20).

- Dekret PKWN z dnia 30 października 1944 r. o ochronie Państwa;
- Dekret z dnia 16 listopada 1945 r. o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa;
- Dekret z dnia 22 stycznia 1946 r. o odpowiedzialności za klęskę wrześniową i faszycyzację życia państwowego;
- Dekret z dnia 13 czerwca 1946 r. o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa<sup>12</sup>.

Na podstawie wymienionych wyżej aktów prawnych można było skazać na karę śmierci nie tylko osoby, które należały do nielegalnych organizacji, ale i te, które współpracowały z takimi organizacjami lub jedynie udzieliły im pomocy. Przepisem, który bardzo często służył orzeczeniu surowego wyroku, był art. 86 § 2 Kodeksu karnego WP dotyczący usiłowania zmiany ustroju państwa polskiego przemocą, czyli czynu zaliczanego do zbrodni stanu, zagrożonego karą więzienia na czas nie krótszy niż pięć lat albo karą śmierci. W komentarzu do Kodeksu karnego WP z 1946 r. dokładnie omówiono czyny przestępcze, jakie podlegały kwalifikacji z art. 86, wymieniając wśród nich m.in. udział w napadzie terrorystycznym, w akcji dywersyjnej i w demonstracjach<sup>13</sup>. Charakterystyczne było to, iż specjalne sądy wojskowe, służąc głównie celom politycznym, rozpatrywały przede wszystkim sprawy osób cywilnych oskarżonych o działalność antypaństwową, najczęściej w ramach różnorodnych organizacji antykomunistycznych i niepodległościowych. W znacznie mniejszej liczbie przed wojskowymi sądami rejonowymi stawali oskarżeni o przestępstwa antypaństwowe żołnierze „ludowego” WP, Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Wojsk Ochrony Pogranicza oraz funkcjonariusze aparatu represji służący w urzędach bezpieczeństwa, Milicji Obywatelskiej i podległym wówczas Ministerstwu Bezpieczeństwa Publicznego więziennictwie.

W 1955 r., po rozformowaniu WSR na fali tzw. odwilży, wytworzone przez nie akta administracyjne (akta personalne, sprawozdania, rozkazy kierownictwa sądu) zostały przekazane do sieci archiwów wojskowych. Akta spraw karnych, które dotyczyły osób służących w formacjach mundurowych lub skazanych za szpiegostwo, trafiły do wojskowych sądów garnizonowych i sądów okręgów wojskowych. Z kolei akta dotyczące osób cywilnych zostały przekazane do właściwych powszechnych sądów wojewódzkich lub okręgowych. W latach 1966–1967 część akt spraw karnych wytypowana przez funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa (SB) została przekazana w depozyt z sądów powszechnych do archiwów Komend Wojewódzkich MO. Były to przede wszystkim akta osób

<sup>12</sup> Kwestie te szczegółowo analizuje m.in. Piotr Kładoczny w monografii pt. *Prawo jako narzędzie represji w Polsce Ludowej (1944–1956). Prawna analiza kategorii przestępstw przeciwko państwu* (IPN, Warszawa 2004, 386 s.).

<sup>13</sup> Później Najwyższy Sąd Wojskowy „zalegalizował” stosowaną już praktykę sądową polegającą na przyjęciu takiej interpretacji art. 86, iż sama przynależność do nielegalnej organizacji była podstawą do uznania kogoś za winnego popełnienia przestępstwa zagrożonego najwyższym wymiarem kary. Zob. J. Borowiec, *Artykuł 86 Kodeksu Karnego Wojska Polskiego. Teoria i praktyka na przykładach orzecznictwa Wojskowego Sądu Rejonowego w Rzeszowie w latach 1946–1954*, „Studia Rzeszowskie” 2002, t. 8, s. 109–110.

skazanych z powodów politycznych, które dla SB wciąż mogły mieć wartość informacyjną lub znaczenie operacyjne. W końcu lat osiemdziesiątych materiały wojskowych sądów rejonowych, które wciąż były przechowywane w archiwach sądów wojewódzkich i okręgowych, zaczęły być przekazywane do państwowych archiwów, natomiast akta spraw karnych, którymi od lat sześćdziesiątych dysponowała w formie depozytu SB, po 1990 r. z reguły były zwracane do sądów wojewódzkich<sup>14</sup>.

Gdy w 2000 r. rozpoczął działalność Instytut Pamięci Narodowej, jego archiwum podjęło rozmowy z archiwami państwowymi, wojskowymi i sądowymi w celu przejęcia do swojego zasobu rozproszonych akt sądów wojskowych. Działania te wynikały z określonych w ustawie o IPN zapisów, które regulowały przejmowanie dokumentów dotyczących osób represjonowanych w Polsce z motywów politycznych w latach 1944–1989<sup>15</sup>. W efekcie archiwalia wojskowych sądów rejonowych zostały po raz pierwszy fizycznie i zespołowo scalone w archiwum IPN. Łącznie jest to ponad 977 m.b. akt<sup>16</sup>. Akta wojskowych sądów rejonowych były także jednymi z pierwszych opracowanych zespołów w archiwum IPN. Kilka ich inwentarzy opublikowano<sup>17</sup>.

Przywołane archiwalia od ponad dwóch dekad pozostają podstawowym źródłem do badania dziejów powojennej konspiracji antykomunistycznej. Służą zarówno do odtwarzania tragicznych losów pojedynczych osób, jak i całych organizacji. W aktach poszczególnych spraw, oprócz standardowej dokumentacji dotyczącej realizacji postępowania przed sądem, często znajdują się zarekwirowane przez funkcjonariuszy aparatu bezpieczeństwa materiały dowodowe, m.in. różne w formie oryginalne dokumenty organizacyjne wytworzone przez

<sup>14</sup> Zob. D. Burczyk, *Wojskowy Sąd Rejonowy w Gdańsku 1946–1955. Inwentarz idealny*, Gdańsk 2012, s. 24–29; *Inwentarz zespołu archiwalnego Wojskowego Sądu Rejonowego w Szczecinie [1945] 1946–1955 [2008]*, wstęp P. Pacyna, T. Dźwigał, oprac. T. Dźwigał et al., IPN, Szczecin 2012, s. 16–24.

<sup>15</sup> Szerzej o tym aspekcie gromadzenia zasobu archiwalnego IPN zob. J. Bednarek, *Wokół pamięci i historii. Działalność archiwalna Instytutu Pamięci Narodowej w latach 2000–2016*, IPN, Warszawa 2021, s. 74–76, 112–115.

<sup>16</sup> Wielkość akt pozostałych po działalności WSR i zgromadzonych przez Archiwum IPN przedstawia się następująco: WSR w Białymstoku – 64,9 m.b.; WSR w Bydgoszczy – 88 m.b.; WSR w Gdańsku – 19,3 m.b.; WSR w Katowicach – 72,5 m.b.; WSR w Kielcach – 48 m.b.; WSR w Koszalinie – 7,3 m.b.; WSR w Krakowie – 51,2 m.b.; WSR w Lublinie – 83 m.b.; WSR w Łodzi – 41,6 m.b.; WSR w Olsztynie – 33,1 m.b.; WSR w Opolu – 11 m.b.; WSR w Poznaniu – 62,8 m.b.; WSR w Rzeszowie – 72 m.b.; WSR w Szczecinie – 44,3 m.b.; WSR w Warszawie – 161,7 m.b.; WSR we Wrocławiu – 107,5 m.b.; WSR w Zielonej Górze – 8,9 m.b. Zob. *Informator o zasobie archiwalnym Instytutu Pamięci Narodowej (stan na dzień 31 grudnia 2008 roku)*, red. J. Bednarek, R. Leśkiewicz, IPN, Warszawa 2009, passim.

<sup>17</sup> W 2012 r. ukazały się drukiem inwentarze akt Wojskowego Sądu Rejonowego w Szczecinie i Wojskowego Sądu Rejonowego w Gdańsku, rok później – inwentarz akt Wojskowego Sądu Rejonowego w Zielonej Górze, a w 2014 r. – inwentarz akt Wojskowego Sądu Rejonowego w Kielcach. Zob. *Inwentarz zespołu archiwalnego Wojskowego Sądu Rejonowego w Szczecinie...*, 42 s. [638 s. – płyta CD]; D. Burczyk, *Wojskowy Sąd Rejonowy w Gdańsku...*, 69 s. [1235 s. – płyta CD]; *Inwentarz archiwalny Wojskowego Sądu Rejonowego w Zielonej Górze 1950–1954*, wstęp B. Tomczak, oprac. Ł. Giergielewicz et al., IPN, Poznań 2013, 50 s. [151 s. – płyta CD]; *Inwentarz zespołu archiwalnego Wojskowego Sądu Rejonowego w Kielcach [1918] 1946–1954 [2013]*, wstęp M. Jedynak, R. Piwko, oprac. I. Czyżyk et al., IPN, Kielce–Kraków 2014, 121 s. [1225 s. – płyta CD].

konspiratorów, fotografie czy też dokumentacja urzędowa (dokumenty identyfikujące, odpisy aktów, zaświadczenia itp.). Tego rodzaju źródła stanowią ważne świadectwo terroru stosowanego wobec przeciwników nowej „ludowej” władzy. Pozwalają na identyfikację odpowiedzialnych za brutalne represje przedstawicieli aparatu represji – funkcjonariuszy UB, prokuratorów i sędziów<sup>18</sup>.

\* \* \*

Oprócz podkreślanej już dużej wartości faktograficznej akta osób sądzonych po wojnie z powodów politycznych mają także określony wymiar egodokumentalny, ciekawy badawczo szczególnie w kontekście indywidualnych tragedii ludzi, którzy zostali skazani na karę śmierci. Warto go dostrzec i przynajmniej wstępnie zdefiniować, ponieważ z tej perspektywy, charakterystycznej do tej pory głównie dla ujęć mikrohistorycznych, możliwe jest dalsze pogłębianie naszej wiedzy o członkach konspiracji antykomunistycznej i ich najbliższym środowisku, światopoglądzie, umysłowości, przekonaniach oraz motywach działalności niepodległościowej<sup>19</sup>.

W pierwszej kolejności wypada zwrócić uwagę na protokoły przesłuchań osób aresztowanych przez aparat bezpieczeństwa. Dokumenty te sporządzali oficerowie śledczy UB odpowiedzialni za prowadzenie danego postępowania. Mają one najczęściej ujednoliconą formę i pewne stałe elementy, takie jak miejsce, data i godzina, dane przesłuchującego, szczegółowe dane identyfikacyjne i środowiskowe przesłuchiwanego, a na końcu – odręczne podpisy, w tym potwierdzenie przez przesłuchiwanego zgodności protokołu z jego zeznaniem.

Konstrukcja zeznania spisane go w formie protokołu opierała się na pytaniach sformułowanych przez oficera śledczego UB i odpowiedziach podejrzanego. Oczywiście podstawowym celem przesłuchującego było uzyskanie jak najszerszych zeznań od podejrzanego dotyczących okoliczności mających znaczenie dla prowadzonej sprawy śledczej. Oprócz zadawania różnych szczegółowych pytań dotyczących przebiegu nielegalnej działalności antypaństwowej i związków z innymi konspiratorami przesłuchiwanego indagowano także na temat wykształcenia, zawodu, informacji o rodzinie, motywów, jakimi się kierował, podejmując nielegalną działalność, czy też celów i założeń konspiracji, z którą

<sup>18</sup> Dobrym przykładem może być praca K. Szważyka pt. *Prawnicy czasu bezprawia. Sędziowie i prokuratorzy wojskowi w Polsce 1944–1956* (Towarzystwo Naukowe Societas Vistulana, IPN, Kraków–Wrocław 2005, 552 s.).

<sup>19</sup> Warto dodać, iż antropologia historyczna (i mikrohistoria) zagościły również w obrębie dość hermetycznych metodologicznie badań prowadzonych w Instytucie Pamięci Narodowej, do niedawna skupionych głównie na faktograficznej analizie działalności powojennego komunistycznego aparatu bezpieczeństwa. W ostatnich latach ukazało się kilka publikacji, które wyraźnie wykraczają poza dotychczasowe klasyczne ujęcie wspomnianej problematyki. Wystarczy wspomnieć chociażby wydany w 2014 r. zbiór studiów pt. *W stronę antropologii „bezpieki”*. *Nieklasyczna refleksja nad aparatem bezpieczeństwa w Polsce Ludowej* (red. J. Syrnyk et al., IPN, Wrocław 2014, 399 s.) czy też publikację z 2020 r. pt. *Aparat bezpieczeństwa w perspektywie antropologii organizacji i antropologii władzy* (red. J. Syrnyk, R. Klementowski, K. Mikołajczak, IPN, Wrocław–Warszawa 2020, 216 s.).

był związany. Z tego względu w zachowanych protokołach przesłuchań często można znaleźć pytania typu: „opowiedzcie swój życiorys”, „opowiedzcie swą działalność”, „do jakiej organizacji lub partii politycznej należeliście”, „kiedy wstąpiliście do organizacji”, „jaką funkcję pełniliście w organizacji”<sup>20</sup>. W efekcie protokoły te w wielu przypadkach nabierają cech życiorysów przesłuchiwanym, spisanych, a często kompilowanych przez funkcjonariuszy śledczych w trakcie prowadzonego postępowania<sup>21</sup>. Na podstawie informacji z protokołów przesłuchań (zarówno oskarżonego, jak i świadków) oraz zebranych dowodów rzeczowych (broni, materiałów organizacyjnych, dokumentów osobistych, fotografii itp.) sporządzany był akt oskarżenia, który z jednostki UB trafiał do określonej terytorialnie wojskowej prokuratury rejonowej.

Wiarygodność, a niekiedy nawet autentyczność zachowanych protokołów przesłuchań jako dokumentacji sporządzonej przez komunistyczne organy bezpieczeństwa państwa podlega różnym dyskusjom, które historycy toczą już od kilkudziesięciu lat<sup>22</sup>. Wiadomo, iż na kształt tego rodzaju dokumentów i zakres zawartych w nich informacji oprócz zasadniczych czynników pamięci oraz wiedzy zeznających miała także wpływ taktyka przesłuchania przyjęta przez oficera śledczego oraz taktyka obrony stosowana przez oskarżonego. W okresie stalinowskim zeznania najczęściej były wymuszane presją psychiczną i fizyczną, a za ostateczną treść protokołu odpowiadał oficer, który go sporządzał<sup>23</sup>. Zatrzymany mógł celowo kłamać lub przyznawać się do czynów, których nie popełnił, byleby zakończono brutalne przesłuchanie, co może stanowić cenną informację choćby o jego wytrzymałości psychicznej. Z tych powodów, aby lepiej zrozumieć zachowanie przesłuchiwanym i podjąć próbę ustalenia sposobu, w jaki

<sup>20</sup> Zob. np. protokoły przesłuchania kadry dowódczej Konspiracyjnego Wojska Polskiego zachowane w aktach śledczych Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Łodzi (dalej: AIPN Łd), m.in.: Stanisława Sojczyńskiego „Warszyca” (z 29 VI 1946), Jana Rogulki „Grota” (z 25 IV 1946), Stanisława Żelanowskiego „Nałęcza” (z 1 VII 1946), Władysława Bobrowskiego „Jacka” (z 5 VII 1946), Czesława Kijaka „Romaszewskiego” (z 21 IV 1946). Zob. AIPN Łd, Wojewódzki Urząd Spraw Wewnętrznych w Łodzi 1983–1990, sygn. IPN Łd pf 12/2270, t. 1, k. 19–20, 136–139, 147–149, 171–172, 185–186.

<sup>21</sup> Na znaczenie sporządzanych w różnej formie życiorysów dla badań egodokumentalnych – na przykładzie znajdujących się w Archiwum Państwowym w Toruniu akt Związku Bojowników o Wolność i Demokrację oraz pracowników toruńskiego magistratu lat międzywojennych – zwróciła uwagę K. Siuda w artykule pt. *Życiorysy jako egodokumenty* opublikowanym w pracy: *Egodokumenty. Tradycje historiograficzne i perspektywy badawcze* (red. W. Chorążyczewski, A. Pacevičius, S. Roszak, Wydawnictwo Naukowe UMK, Toruń 2015, s. 131–166).

<sup>22</sup> Zob. m.in. A. Paczkowski, *Archiwa aparatu bezpieczeństwa PRL jako źródło: co już zrobiono, co można zbadać*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2003, nr 1, s. 9–21; R. Śmietanka-Kruszelnicki, *Protokół przesłuchania jako źródło historyczne*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2003, nr 1, s. 199–207; F. Musiał, *Wiarygodność dokumentacji operacyjnej UB/SB – wybrane zagadnienia źródłoznawcze*, [w:] *Archiwalia komunistycznego aparatu represji. Zagadnienia źródłoznawcze*, red. F. Musiał, Wydawnictwo „Dante”, Kraków 2012, s. 117–125.

<sup>23</sup> Szerzej o problemie wymuszania zeznań i innych niedozwolonych metodach śledczych stosowanych przez funkcjonariuszy aparatu bezpieczeństwa pisał P. Piątek, *Przestępcze wymuszanie zeznań w postępowaniach przygotowawczych prowadzonych przez organy bezpieczeństwa publicznego w latach 1944–1956. Studium kryminologiczno-prawne*, IPN, Katowice–Warszawa 2018, 464 s.



starali się oni bronić przed cierpieniem i stawianymi im zarzutami, protokoły przesłuchań z akt sądowych powinny być w miarę możliwości konfrontowane z innymi źródłami dotyczącymi okoliczności będących przedmiotem śledztwa. Mogą to być na przykład dokumenty wytworzone przez struktury konspiracyjne, akta agenturalne, zeznania członków organizacji, którzy byli sądzeni w innych sprawach karnych, czy też protokoły rozpraw głównych przed sądem.

Wspomniane wyżej protokoły rozpraw głównych to kolejne dokumenty mające wyraźne cechy samoświadectw. Sporządzał je, zazwyczaj na urzędowym formularzu, wyznaczony protokolant w celu utrwalenia zasadniczej czynności procesowej. Protokół rozprawy głównej to jeden z istotniejszych składników akt sądowych, dzięki któremu możliwe jest odtworzenie przebiegu posiedzenia sądowego i głosów zabranych przez jego uczestników, w tym przez oskarżonego. Istotne jest to, iż w trakcie rozpraw głównych oskarżeni często korygowali, zmieniali lub uzupełniali swoje zeznania złożone w śledztwie, twierdząc na przykład, że zostały one wymuszone przez funkcjonariuszy śledczych UB. Odnosząc się do zarzutów z aktu oskarżenia, korzystali z możliwości przedstawienia swojej wersji wydarzeń przed składem sędziowskim, świadkami, a często i przed publicznością. Przypominali swój życiorys, eksponowali różne zasługi z okresu okupacji, starali się wyjaśnić cele i motywy swoich działań, wyrażali skruchę, przyznawali się do niektórych zarzutów, inne kwestionowali. Dlatego właśnie protokoły rozpraw głównych w zakresie wyjaśnień oskarżonych mają charakter typowych samoświadectw, choć – o czym należy pamiętać – powstałych w przymusowych okolicznościach związanych z trybem postępowania sądowego, które musiało wpływać na zachowanie oskarżonych oraz składane przez nich wyjaśnienia.

W tym wypadku cenną wartością egodokumentalną mają protokoły rozpraw sądowych w sprawach dotyczących dowódców organizacji konspiracyjnych. W trakcie rozprawy mogli oni bowiem samodzielnie objaśnić motywy podjętej działalności niepodległościowej, określić jej charakter, odnieść się do wprowadzanych przez komunistów zmian ustrojowych w kraju. Na przykład Stanisław Sojczyński<sup>24</sup> – organizator i dowódca Konspiracyjnego Wojska Polskiego, jednej

<sup>24</sup> Stanisław Sojczyński „Wojnar”, „Zbigniew”, „Warszyc” – ur. 30 III 1910 r., z zawodu nauczyciel j. polskiego. Był organizatorem i dowódcą Podobwodu Rzejowice w Obwodzie Radomsko AK, a od lutego 1943 r. zastępcą komendanta Obwodu Radomsko AK. Od połowy 1944 r. pełnił funkcję dowódcy I batalionu w 27. Pułku Piechoty AK. Po wkroczeniu wojsk sowieckich na teren pow. radomszczańskiego ukrywał się, a w kwietniu 1945 r. rozpoczął odbudowę swojego batalionu. W grudniu 1945 r. rozrastającą się jednostkę przemianował na Samodzielną Grupę „Manewr”, a w styczniu 1946 r. – na Samodzielną Grupę Konspiracyjnego Wojska Polskiego „Lasy”. Cele KWP, określane przez jego dowódcę w kolejnych rozkazach organizacyjnych, miały się skupiać przede wszystkim na zapobieganiu i ochronie społeczeństwa przed terrorem komunistów, na przeciwdziałaniu sowieckim wpływom w administracji państwowej i wojsku oraz na zwalczaniu pospolitego bandytyzmu. W szczytowym okresie rozwoju, w połowie 1946 r., organizacja liczyła około 3 tys. członków i żołnierzy. Obejmowała wówczas swym zasięgiem tereny woj. łódzkiego oraz częściowo: śląskiego, kieleckiego i poznańskiego. Aresztowano go w Częstochowie 27 VI 1946 r. Skazany na karę śmierci 17 XII 1946 r. przez WSR w Łodzi, został stracony 19 II 1947 r. Szerzej o nim zob. m.in. R. Szczerkowski, *Sojczyński Stanisław*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 40, red. H. Markiewicz, PAN, PAU, Warszawa–Kraków 2000, s. 9–11;

z najważniejszych struktur antykomunistycznych działających po wojnie w centralnej Polsce – w grudniu 1946 r., w trakcie rozprawy głównej przed sądem wojskowym szczegółowo tłumaczył, jakie zadania stawiał przed swoją organizacją, co wpłynęło na podjęcie przez niego decyzji o rozpoczęciu walki z komunistami, jaką dysponował wiedzą o zbrodniczym charakterze nowych władz i stosowanych przez nie represjach, z jakich dokładnie powodów podejmował konkretne działania odwetowe i wydawał polecenia podwładnym. Wystąpienia „Warszyca” przed obliczem sądu wojskowego utrwalone w protokole rozprawy głównej pozwalają lepiej zrozumieć nie tylko przesłanki dotyczące podjętych przez niego konkretnych działań zbrojnych, ale też umożliwiają określenie w pełniejszym stopniu jego postawy ideowej, wiedzy, przekonań politycznych<sup>25</sup>.

Oczywiście oskarżeni w trakcie rozpraw głównych przyjmowali różne strategie obrony. Na różne sposoby korzystali też z możliwości przedstawienia własnej wersji wydarzeń. Ludwik Danielak<sup>26</sup> – jeden z najdłużej walczących żołnierzy konspiracji antykomunistycznej w Łódzkiem, stracony w sierpniu 1955 r., składał tak szczegółowe wyjaśnienia, iż zajęły one w sumie 3 dni rozprawy głównej. Dokładnie relacjonował zapamiętane akcje, ich przyczyny, przebieg i cele. W zachowanym protokole z rozprawy głównej jego wyjaśnienia zajmują prawie 25 stron maszynopisu. Przyznając się do większości zarzucanych mu czynów, równocześnie opisywał, jak rosła w nim złość i pragnienie zemsty na nowej władzy za to, że pomimo stawienia się przed komisją amnestijną w 1947 r. nie mógł rozpocząć normalnego życia. Wiedząc, iż grozi mu najwyższy wymiar

---

K. Lesiakowski, R. Rabiega, *Stanisław Sojczyński (1910–1947)*, [w:] *Konspiracja i opór społeczny w Polsce 1944–1956. Słownik biograficzny*, t. 2, oprac. zbiorowe, IPN, Kraków–Warszawa–Wrocław 2004, s. 479–487; T. Toborek, *Stanisław Sojczyński i Konspiracyjne Wojsko Polskie*, IPN, Łódź 2015, 271 s.

<sup>25</sup> AIPN Łd, Wojskowy Sąd Rejonowy w Łodzi 1946–1955, sygn. IPN Łd 6/43, t. 1, Protokół rozprawy głównej przed Wojskowym Sądem Rejonowym w Łodzi z 9–17 XII 1946 r. w sprawie Stanisława Sojczyńskiego, Ksawerego Błasiaka, Czesława Kijaka, Stanisława Żelanowskiego, Henryka Glapińskiego, Albina Ciesielskiego, Mariana Knopa, Władysława Bobrowskiego, Antoniego Bartolika, Zygmunta Łęskiego, Andrzeja Zbierskiego, ks. Mieczysława Krzezińskiego, k. 601–609.

<sup>26</sup> Ludwik Danielak „Bojar”, „Lotny”, „Szatan” – ur. 4 IV 1923 r. w Stradzewie (pow. piotrkowski), po ukończeniu 4 oddziałów szkoły powszechnej pomagał prowadzić gospodarstwo rolne swojemu bratu. Po wybuchu wojny pracował dorywczo w gospodarstwach niemieckich gospodarzy. Nie zaangażował się w działalność antyniemieckiej konspiracji. Krótco po wojnie otrzymał powołanie do odbycia służby wojskowej, z której po kilkunastu dniach zbiegł. W maju 1946 r. wstąpił do oddziału Konspiracyjnego Wojska Polskiego, którym dowodził Kazimierz Grzybowski „Zapalnik”. W kwietniu 1947 r. ujawnił się przed Komisją Amnestijną w PUBP w Piotrkowie Trybunalskim, jednak zagrożony aresztowaniem, powrócił ponownie do działalności zbrojnej. W lipcu 1948 r., dowodząc kilkunastoosobowym oddziałem partyzanckim, podporządkował się Janowi Małolepszemu „Muratowi” – ostatniemu dowódcy Konspiracyjnego Wojska Polskiego. Został aresztowany 3 III 1953 r. Wojskowy Sąd Rejonowy w Łodzi skazał go 11 I 1955 r. na karę śmierci. Wyrok wykonano 5 VIII 1955 r. w Centralnym Więzieniu w Łodzi przy ul. Kraszewskiego. Szerzej o nim: R. Rabiega, *Ludwik Danielak (1923–1955)*, [w:] *Konspiracja i opór społeczny w Polsce 1944–1956. Słownik biograficzny*, t. 1, oprac. zbiorowe, IPN, Kraków–Warszawa–Wrocław 2002, s. 107; M. Bykowska, *Ludwik Danielak „Bojar” (1923–1955). Żołnierz Konspiracyjnego Wojska Polskiego*, Wydawnictwo Neriton, Warszawa 2013, 283 s.

kary, postanowił ujawnić, w jaki sposób był prześladowany przez funkcjonariuszy aparatu bezpieczeństwa, jak represjonowano jego najbliższą rodzinę, i że jego brat został zamęczony podczas brutalnego śledztwa w UB, podejrzewany o kontakty z partyzantami<sup>27</sup>.

Wyjątkowymi dokumentami zachowanymi w aktach spraw osób skazanych po wojnie na karę śmierci są prośby o ułaskawienie, zwłaszcza tych, wobec których została orzeczona kara śmierci<sup>28</sup>. Instytucja ułaskawienia była dla nich jedyną i ostatnią szansą na uratowanie życia. W praktyce prawo łaski mógł zastosować stojący na czele kraju Bolesław Bierut – prezydent Krajowej Rady Narodowej (1944–1947), a następnie prezydent „ludowej” Rzeczypospolitej Polskiej (1947–1952). Od 1952 r. organem uprawnionym do ułaskawiania skazanych była Rada Państwa<sup>29</sup>.

Procedurę ułaskawienia regulowały Kodeks postępowania karnego z 1928 r. oraz Kodeks wojskowego postępowania karnego z 1945 r. Ze względu na brak formalnych wymogów prośba o łaskę mogła być składana bezpośrednio do prezydenta lub do sądu, który wydał wyrok w danej sprawie. Zdarzało się, iż tego rodzaju pisma kierowano także do innych instytucji, np. do organów partyjnych czy różnych ministerstw. Prośbę o łaskę najczęściej wносił sam skazany, robiła to też jego rodzina lub adwokat. Zgodnie ze wspomnianym Kodeksem wojskowego postępowania karnego po orzeczeniu kary śmierci sąd sporządzał opinię, czy skazany ewentualnie zasługuje na ułaskawienie, a jeśli tak, to jaką karę należałoby mu wymierzyć<sup>30</sup>.

Złożenie prośby przez skazanego wszczynало postępowanie o ułaskawienie. Sporządzany był wówczas (na specjalnym formularzu) wniosek do prezydenta RP, w którym zawierano dane osobowe skazanego, okoliczności sprawy, opis czynów, na podstawie których doszło do skazania, a także opinię uprawnionego organu wymiaru sprawiedliwości w przedmiocie ułaskawienia. Gdy sprawa odbywała się w trybie zwykłym, opinię sporządzał z reguły prezes Najwyższego Sądu Wojskowego, a gdy skazanie nastąpiło w trybie doraźnym, opinię przygotowywał Naczelny Prokurator Wojskowy, ewentualnie szef Departamentu Służby Sprawiedliwości MON. Często do wniosków załączano przygotowane przez skazanych prośby o ułaskawienie. Egzekucja skazanego mogła nastąpić dopiero

<sup>27</sup> AIPN Łd, Wojskowy Sąd Rejonowy w Łodzi 1946–1955, sygn. 6/2338, t. 4, Protokół rozprawy głównej przed Wojskowym Sądem Rejonowym w Łodzi z 14 XII 1954 r. – 11 I 1955 r. w sprawie Ludwika Danielaka, k. 57–101.

<sup>28</sup> Kilkadziesiąt próśb o ułaskawienie odnalezionych w aktach sądów wojskowych opublikował w połowie lat dziewięćdziesiątych XX w. K. Szwagrzyk w pracy pt. *Listy do Bieruta. Prośby o ułaskawienie z lat 1946–1956* (Wydawnictwo „Klio”, Wrocław 1995, 182 s.). Dokumenty podano do druku w wersji zanonimizowanej (bez danych identyfikujących skazanych).

<sup>29</sup> Uprawnienia prezydenta RP w zakresie prawa łaski regulowała Ustawa Konstytucyjna z dnia 19 lutego 1947 r. o ustroju i zakresie działania najwyższych organów Rzeczypospolitej Polskiej (zob. Dz.U. z 1947 r. Nr 18 poz. 71).

<sup>30</sup> G. Wojciechowski, *Ułaskawienia prezydenta Bieruta. Losy wniosków o ułaskawienie skazanych przez sądy wojskowe (1947–1952)*, „Archiwum Kryminologii” 1995, t. 21, s. 155–156. W latach 1947–1952 tego rodzaju pisma trafiały do Kancelarii Cywilnej Prezydenta RP, gdzie zarejestrowano łącznie 1916 spraw o ułaskawienie dotyczących 2591 osób (ibidem, s. 156).

po tym, jak Bolesław Bierut na podstawie informacji określonych we wspomnianym wniosku podjął decyzję, iż nie skorzysta z prawa łaski. Decyzja prezydenta była przekazywana w trybie pilnym do właściwego sądu wojskowego<sup>31</sup>.

Za każdą prośbą o ulaskawienie kryją się tragiczne historie konkretnych ludzi i ich rodzin, indywidualne emocje, osobiste rozrachunki z przeszłością, ostatnie próby ratowania życia. Pisano je z żalem za popełnione czyny, strachem i troską o najbliższych. W większości są to przygotowane pod presją bliskiej egzekucji relacje i oceny zdarzeń będących podstawą skazania. Z perspektywy egzodokumentalnej prośby te mogą tłumaczyć motywy i cele podejmowanych wcześniej działań antypaństwowych, a także pozwalają dostrzec stan emocjonalny skazanego, zwłaszcza wówczas, gdy decydował się na przywołanie swoich najbardziej intymnych wspomnień i uczuć.

Na przykład Helena Motyka, stracona w lipcu 1946 r. we Wrocławiu w wieku 22 lat<sup>32</sup>, w swojej prośbie o łaskę twierdziła, iż jej związek z antykomunistyczną konspiracją był efektem braku doświadczenia i orientacji w skomplikowanej sytuacji politycznej Polski po wojnie. Pisała m.in.: „dotychczas żadnego wyrobienia politycznego nie miałam. W kraju ścierają się różne prądy mające swoich zwolenników. Nieszczęściem moim było, że zły los rzucił mnie w ręce ludzi, którzy działali na szkodę Polski Demokratycznej”. Ostatnią próbą ratowania życia było ujawnienie dramatycznych okoliczności wstąpienia do oddziału partyzanckiego na początku lutego 1946 r. „Na zabawie w Chruścinie – pisała – podszedł do mnie nieznan mi wojskowy i zażądał ażebym poszła z nim do najbliższego domu celem sprawdzenia dokumentów. Po wyjściu sterroryzował mnie bronią i zaprowadził do swojej kryjówki, gdzie targnął się na moją cześć kobiecą. On kazał mi należeć do bandy i groził śmiercią mnie i rodzinie, gdybym wycofała się lub zdradziła bandę”. Obiecywała naprawienie popełnionych błędów, przysięgała, iż podczas dwutygodniowej współpracy z partyzantami nikogo nie zabiła. „Życ pragnę bardzo – kończyła swoją prośbę – jestem młoda i przesłam tragiczne doświadczenie pod wpływem którego zmieniałam się gruntownie”<sup>33</sup>.

<sup>31</sup> Ibidem, s. 156–158.

<sup>32</sup> Helena Motyka – ur. 17 II 1924 r. w Daszawie na Wołyniu. Na początku lutego 1946 r. wstąpiła do poakowskiego oddziału partyzanckiego, utworzonego wiosną 1945 r. na terenie pow. kępińskiego (w ówczesnym woj. poznańskim) przez Franciszka Olszówkę „Otta”. Grupa wstąpiła się m.in. likwidacją w październiku 1945 r. Kazimierza Hetmana (kierownika PUBP w Kępnie), a także akcją na siedzibę PUBP w Kępnie z 23 XI 1945 r. Motyka brała udział w głośnej akcji przeprowadzonej w nocy z 17 na 18 II 1946 r. na stacji kolejowej w Czastarach, podczas której partyzanci z oddziału Stanisława Panka „Rudego” (zastępcy „Otta”) zatrzymali pociąg relacji Poznań–Katowice, a następnie rozstrzelali jadących nim dziewięciu żołnierzy (ośmiu Sowieców i jednego Polaka). Została skazana na karę śmierci 31 V 1946 r. przez WSR we Wrocławiu. Pomiędzy jej zaawansowanej ciąży, wyrok został wykonany 18 VII 1946 r. w magazynie więzienia przy ul. Kleczkowskiej we Wrocławiu. Szerzej zob. K. Szwagrzyk, *Helena Motykówna (1924–1946)*, [w:] *Konspiracja i opór społeczny w Polsce 1944–1956. Słownik biograficzny*, t. 1, oprac. zbiorowe, IPN, Kraków–Warszawa–Wrocław 2002, s. 294–295.

<sup>33</sup> AIPN Wr, Wojskowy Sąd Rejonowy we Wrocławiu 1946–1955, sygn. IPN Wr 21/593, t. 2, Prośba o ulaskawienie Heleny Motyki skierowana do Prezydenta RP, 2 VI 1946 r., k. 121. Por. K. Szwagrzyk, *Listy do Bieruta...*, s. 10–11.

Inny ze straconych, Czesław Stachura<sup>34</sup> – funkcjonariusz aparatu bezpieczeństwa, który został skazany w końcu 1946 r. na karę śmierci za współpracę z podziemiem niepodległościowym – w prośbie o ułaskawienie podkreślał swoje robotnicze pochodzenie i kontakty organizacyjne z komunistami, które miał nawiązać przed wojną. Przypominał o swoim udziale w kampanii wrześniowej 1939 r., o wstąpieniu do konspiracji antyniemieckiej (Związek Walki Zbrojnej), o skierowaniu na roboty przymusowe do Niemiec i represjach wobec matki i brata, którzy zostali rozstrzelani przez Niemców za pomoc w ukrywaniu oficera Armii Czerwonej. Tłumacząc uwikłanie się w działalność antypaństwową, przyznawał, iż była ona wyłącznie wynikiem uczucia miłosego. Stachura zakochał się w konspiratorce, której nie potrafił odmówić przekazywania tajnych dokumentów, do których miał dostęp ze względu na swoją służbę w UB, a wykorzystanych później przez podziemie. Współpracująca ze Zrzeszeniem Wolność i Niezawisłość kobieta była jego pierwszą miłością. „Padłem – pisał – ofiarą afektu. Z afektu popełniłem przedmiotowe przestępstwo. Pierwszą moją miłość wykorzystała kobieta dla celów organizacyjnych WiN-u. Nie popełniłem tego przestępstwa z chęci zysku lub pobudek politycznych”<sup>35</sup>.

Duży ładunek emocjonalny mają prośby o ułaskawienie sporządzone przez osoby najbliższe skazanym na karę śmierci. Żona Henryka Glapińskiego<sup>36</sup>,

<sup>34</sup> Czesław Stachura – ur. 6 III 1915 r. w Łodzi. Podczas okupacji pracował przymusowo w Niemczech, a po zakończeniu wojny został przyjęty do służby w WUBP w Łodzi. Trafił do kartoteki w Wydziale II, czyli do miejsca, w którym skupiała się cała wiedza o działaniach operacyjnych prowadzonych przez łódzki aparat bezpieczeństwa. W lutym 1946 r., podczas jednego ze spotkań ze znajomymi, poznał Bronisławę Borowską. Kobieta w czasie okupacji była łączniczką w Okręgu Łódź Armii Krajowej, a po wojnie zaangażowała się w działalność antykomunistyczną w strukturach Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość”. Jego kontakty z Borowską i szpiegowska działalność na rzecz antykomunistycznej konspiracji trwały do później jesieni 1946 r. Aresztowano go na gorącym uczynku 16 XI 1946 r., gdy na polecenie Borowskiej próbował wynieść z urzędu kolejną partię tajnych materiałów wytworzonych przez aparat bezpieczeństwa. Rozprawa w jego sprawie przed WSR w Łodzi, w najsurowszym trybie doraźnym, odbyła się 16 XII 1946 r. w siedzibie WUBP w Łodzi. Skazano go na karę śmierci. Wyrok wykonano 14 I 1947 r. w Łodzi. AIPN Łd, Wojewódzki Urząd Spraw Wewnętrznych w Łodzi 1983–1990, sygn. IPN Ld 027/208, Życiorys Czesława Stachury, 21 VIII 1945 r., k. 2–3; J. Żelazko, *Miłość do „wroga ludu”*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej” 2002, nr 6, s. 76–79.

<sup>35</sup> AIPN Łd, Wojskowy Sąd Rejonowy w Łodzi 1946–1955, sygn. IPN Ld 200/57, Prośba Czesława Stachury o ułaskawienie do Prezydenta RP, 17 XII 1946 r., k. 86.

<sup>36</sup> Henryk Glapiński „Sęp”, „Klinga” – ur. 28 XII 1915 r. w Częstochowie. W 1937 r. ukończył Gimnazjum im. F. Fabianiego w Radomsku. Służbę wojskową odbywał w latach 1937–1939 w 27. pp w Częstochowie i w 77. pp w Lidzie. We wrześniu 1939 r. został awansowany do stopnia podporucznika. W 1941 r. wstąpił do ZWZ na terenie Radomska. W końcu czerwca 1944 r. objął funkcję zastępcy komendanta AK miasta Radomska. W lipcu 1944 r. aresztowało go Gestapo. Został osadzony w obozie koncentracyjnym w Gross Rosen. W maju 1945 r. powrócił do Radomska, a w lutym 1946 r. wstąpił do KWP. Od początku kwietnia 1946 r. dowodził oddziałem zbrojnym w komendzie powiatowej KWP w Radomsku. Brał udział w akcji rozbicia PUBP w Radomsku, przeprowadzonej przez oddziały KWP w nocy z 19 na 20 IV 1946 r. Został aresztowany 31 VIII 1946 r. w Warszawie. WSR w Łodzi skazał go 17 XII 1946 r. na karę śmierci. Wyrok został wykonany w Łodzi 19 II 1947 r. Szerzej zob. R. Rabiega, *Henryk Glapiński (1915–1947)*, [w:] *Konspiracja i opór społeczny w Polsce 1944–1956. Słownik biograficzny*, t. 1, oprac. zbiorowe, IPN, Kraków–Warszawa–Wrocław 2002, s. 139–141.

jednego z dowódców oddziałów Konspiracyjnego Wojska Polskiego, którego stracono w lutym 1947 r., do korespondencji skierowanej do Bolesława Bieruta załączyła fotografie trójki swoich małych dzieci, z których najmłodsze miało jedynie dwa miesiące. Błagając o łaskę dla męża, opisała jego trudne samotne dzieciństwo i pełną zasług działalność w konspiracji antyniemieckiej w latach wojny, którą przypłacił uwięzieniem w obozie koncentracyjnym. Podkreślała jego patriotyzm i ofiarność. „Troje moich dzieci – pisała w podsumowaniu – pragnę wychować na dobrych i wartościowych obywateli polskich, pomocą w tym będzie mi wspaniałomyślność, jaką Rzeczpospolita okaże za pośrednictwem Obywatela Prezydenta dla mojego męża, darując mu życie. W imię litości nad drobnymi dziećmi i niemowlęciem (których fotografię załączam), w imię ludzkich uczuć zrozumienia i przebaczenia błędów człowieka zaślepionego, który jednak walczył z niemczyzną i cierpiał dla idei polskiej, błagam Obywatela Prezydenta o okazanie rodzinie naszej i mężowi memu łaski darowania życia”<sup>37</sup>.

Szczególnie poruszające są listy sporządzone przez małoletnie dzieci skazanych na karę śmierci. Krysia Gruberska, siedmioletnia córka Feliksa Gruberskiego<sup>38</sup> – dowódcy Konspiracyjnego Wojska Polskiego na terenie pow. konińskiego w Wielkopolsce, straconego w styczniu 1947 r. – w starannie wykaligrafowanym liście do Wojskowego Sądu Rejonowego w Poznaniu błagała, aby nie czynić jej sierotą. „Za czasów niemieckich – pisała – nie widziałam tatusia – mamusia mówiła, że wyjechał, – teraz, gdy wrócił znowu go nie mam, bo skazany na śmierć”<sup>39</sup>. Z kolei w liście skierowanym do Bolesława Bieruta, prosząc o ulaskawienie swojego ojca, obiecywała: „Wyciągam swoje rączki do Ciebie i proszę Cię z głębi mego serduszka – bądź dobrym Ojcem dla mnie, daruj życie memu tatusiowi, a będę Cię bardzo mocno kochała i codziennie modliła się o Twe szczęście i zdrowie”<sup>40</sup>. Przywołane listy zostały przygotowane pod okiem zrozpaczonej matki dziewczynki – Kazimiery Gruberskiej, która miała nadzieję, iż w ten sposób zdoła poruszyć sumienie prezydenta Bieruta i uratuje życie swojego męża.

<sup>37</sup> AIPN Łd, Wojskowy Sąd Rejonowy w Łodzi 1946–1955, sygn. IPN Łd 6/43, t. 1, Prośba Heleny Glapińskiej o łaskę dla Henryka Glapińskiego skierowana do Prezydenta RP, 22 XII 1946 r., k. 768–771.

<sup>38</sup> Feliks Gruberski „Artur”, „Rybak” – ur. 9 VI 1911 r. w Radziejowie na Kujawach. W 1932 r. ukończył w Toruniu seminarium nauczycielskie. We wrześniu 1939 r. walczył z Niemcami w ramach 37. Łęczyckiego Pułku Piechoty. Od 1941 r. działał w konspiracji antyniemieckiej. Z początkiem 1944 r. został wyznaczony na stanowisko komendanta obwodu AK Konin. Po wojnie wstąpił do antykomunistycznego Konspiracyjnego Wojska Polskiego, gdzie pełnił funkcję komendanta na pow. koniński. Aresztowany przez funkcjonariuszy UB 11 V 1946 r., 18 XI 1946 r. został skazany przez WSR w Poznaniu na karę śmierci. Wyrok wykonano 3 I 1947 r. w Poznaniu. AIPN Po, Wojskowy Sąd Rejonowy w Poznaniu 1946–1955, sygn. IPN Po 357/15, Akta sprawy WSR w Poznaniu przeciwko Feliksowi Gruberskiemu i Zofii Miazek, k. 163.

<sup>39</sup> AIPN Po, Wojskowy Sąd Rejonowy w Poznaniu 1946–1955, sygn. IPN Po 357/15, List Krystyny Gruberskiej, Janusza Gruberskiego i Kazimiery Gruberskiej do WSR w Poznaniu, 9 XII 1946 r., k. 126–126v.

<sup>40</sup> AIPN Po, Wojskowy Sąd Rejonowy w Poznaniu 1946–1955, sygn. IPN Po 357/15, List Krystyny Gruberskiej, Janusza Gruberskiego i Kazimiery Gruberskiej do Prezydenta, 9 XII 1946 r., k. 122–122v.

\* \* \*

Egodokumenty, które można znaleźć w aktach osób skazanych na karę śmierci, mają określone znaczenie badawcze. Po pierwsze, osoby skazane przez sądy specjalne za działalność antypaństwową i następnie stracone w wielu przypadkach nie pozostawiły po sobie spisanych relacji, wspomnień, pamiętników czy prywatnej korespondencji. Problem ten dotyczy zwłaszcza szeregowych członków konspiracji, których życie zostało przerwane nagle. W takich sytuacjach jedynymi źródłami historycznymi, w których możemy odnaleźć ich samoświadectwa – opisy uczuć, poglądów, indywidualną ocenę pewnych zjawisk – pozostają niektóre dokumenty zachowane w aktach spraw sądowych. Należy do nich zaliczyć przede wszystkim omawiane wyżej protokoły przesłuchań, protokoły rozpraw głównych i prośby o ułaskawienie. Źródła te, zwłaszcza analizowane komparatystycznie, z powodzeniem mogą być wykorzystywane dla szeroko rozumianych badań z zakresu antropologii historycznej i mikrohistorii.

Po drugie, zestawiając ze sobą egodokumentalne znaczenie wspomnianych wyżej rodzajów źródeł, warto zauważyć, że szczególnie charakter mają prośby o ułaskawienie. Są one nie tylko najbardziej osobistą próbą rozliczenia się z prowadzonej wcześniej politycznej czy też zbrojnej działalności antypaństwowej, ale stanowią swoisty rachunek sumienia, pewne podsumowanie wybranej drogi życiowej. Skazani, podejmując ostatnią próbę ratowania życia, opisywali swoje uczucia, doświadczenia i popełnione błędy, deklarowali naprawienie wyrządzonych krzywd. Często był to ostatni źródłowy zapis ich uczuć i emocji, ostatnie samoświadectwo, jakie zdołali po sobie pozostawić.

I wreszcie należy mieć na uwadze, iż żaden ze wspomnianych dokumentów nie powstał dobrowolnie. Były one wymuszane tragicznymi okolicznościami: charakterystycznym dla czasów stalinowskich brutalnym śledztwem, posiedzeniem surowego sądu wojskowego, a w wielu wypadkach traumatycznym faktem skazania na śmierć. Okoliczności te bez wątpienia miały wpływ na zachowanie oskarżonych, a następnie skazanych. Z tego względu w trakcie postępowania śledczego, a później sądowego podawali oni informacje, które przede wszystkim mogły świadczyć na ich korzyść, a te kłopotliwe, obciążające pomijali, jeśli tylko mogli. Zachodził więc proces świadomego kształtowania opowieści o sobie (określonej autoprezentacji), który także, osadzony w historycznym kontekście, powinien stanowić odrębny przedmiot badań.

## Bibliografia

### Źródła

Archiwum IPN:

- Wojskowy Sąd Rejonowy w Łodzi 1946–1955, sygn.: IPN Ld 6/43, IPN Ld 6/48, IPN Ld 6/2338, IPN Ld 200/57;
- Wojewódzki Urząd Spraw Wewnętrznych w Łodzi 1983–1990, sygn.: IPN Ld 027/208, IPN Ld pf 12/2270;

- Wojskowy Sąd Rejonowy w Poznaniu 1946–1955, sygn. IPN Po 357/15;
- Wojskowy Sąd Rejonowy we Wrocławiu 1946–1955, sygn. IPN Wr 21/593.

## Opracowania

- Aparat bezpieczeństwa w perspektywie antropologii organizacji i antropologii władzy, red. Jarosław Syrynk, Robert Klementowski, Kamila Mikołajczak, IPN, Wrocław–Warszawa 2020.
- Baranowski Bohdan, *Ludzie gościńca w XVII–XVIII w.*, Wydawnictwo Łódzkie, Łódź 1986.
- Bednarek Jerzy, *Wokół pamięci i historii. Działalność archiwalna Instytutu Pamięci Narodowej w latach 2000–2016*, IPN, Warszawa 2021.
- Borowiec Janusz, *Artykuł 86 Kodeksu Karnego Wojska Polskiego. Teoria i praktyka na przykładach orzecznictwa Wojskowego Sądu Rejonowego w Rzeszowie w latach 1946–1954*, „Studia Rzeszowskie” 2002, t. 8, s. 107–116.
- Burczyk Dariusz, *Wojskowy Sąd Rejonowy w Gdańsku 1946–1955. Inwentarz idealny*, IPN, Gdańsk 2012.
- Bykowska Milena, *Ludwik Danielak „Bojar” (1923–1955). Żołnierz Konspiracyjnego Wojska Polskiego*, Wydawnictwo Neriton, Warszawa 2013.
- Chorażyczewski Waldemar, Rosa Agnieszka, *Egodokumenty – egodokumentalność – analiza egodokumentalna – spuścizna egodokumentalna*, [w:] *Archiwum. Archiwistyka. Kultura. Antologia*, red. Waldemar Chorażyczewski, Wojciech Piasek, Agnieszka Rosa, Wydawnictwo Naukowe UMK, Toruń 2020, s. 163–172.
- Ginzburg Carlo, *Ser i robaki. Wizja świata pewnego młynarza z XVI w.*, PIW, Warszawa 1989.
- Informator o zasobie archiwalnym Instytutu Pamięci Narodowej (stan na dzień 31 grudnia 2008 roku)*, red. Jerzy Bednarek, Rafał Leśkiewicz, IPN, Warszawa 2009.
- Inwentarz archiwalny Wojskowego Sądu Rejonowego w Zielonej Górze 1950–1954*, wstęp Barbara Tomczak, oprac. Łukasz Giergielewicz, Bartosz Kaleciński, Barbara Tomczak, Agnieszka Wiśniewska, IPN, Poznań 2013.
- Inwentarz zespołu archiwalnego Wojskowego Sądu Rejonowego w Kielcach [1918] 1946–1954 [2013]*, wstęp Marek Jedynak, Robert Piwko, oprac. Iwona Czyżyk, Marek Jedynak, Robert Piwko, Katarzyna Polit, Łukasz Kasza, Michał Zawisza, IPN, Kielce–Kraków 2014.
- Inwentarz zespołu archiwalnego Wojskowego Sądu Rejonowego w Szczecinie [1945] 1946–1955 [2008]*, wstęp Patrycja Pacyna, Tomasz Dźwigał, oprac. Tomasz Dźwigał, Radosław Gąsior, Marcin Manowski, Łucja Matysiak, Milena Michno, Patrycja Pacyna, Alicja Skubisz, Katarzyna Trojanowska, Marta Wierzbicka, IPN, Szczecin 2012.
- Kamler Marcin, *Świat przestępczy w Polsce XVI i XVII stulecia*, PWN, Warszawa 1991.
- Kładoczny Piotr, *Prawo jako narzędzie represji w Polsce Ludowej (1944–1956). Prawna analiza kategorii przestępstw przeciwko państwu*, IPN, Warszawa 2004.
- Kunert Andrzej K., *Oskarżony Kazimierz Moczarski*, Wydawnictwo Iskry, Warszawa 2006.
- Le Roy Ladurie Emmanuel, *Montaillou. Wioska heretyków 1294–1324*, PIW, Warszawa 1988.
- Lesiakowski Krzysztof, Rabięga Robert, *Stanisław Sojczyński (1910–1947)*, [w:] *Konspiracja i opór społeczny w Polsce 1944–1956. Słownik biograficzny*, t. 2, oprac. zbiorowe, IPN, Kraków–Warszawa–Wrocław 2004, s. 479–487.
- Lityński Adam, *O sędach wojskowych dla osób cywilnych w Polsce (1946)*, „Studia Iuridica Lublensia” 2016, t. 25, nr 3, s. 523–541.
- Musiał Filip, *Wiarygodność dokumentacji operacyjnej UB/SB – wybrane zagadnienia źródłoznawcze*, [w:] *Archiwalia komunistycznego aparatu represji. Zagadnienia źródłoznawcze*, red. Filip Musiał, Wydawnictwo „Dante”, Kraków 2012, s. 117–125.



- Paczkowski Andrzej, *Archiwa aparatu bezpieczeństwa PRL jako źródło: co już zrobiono, co można zbadać*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2003, nr 1, s. 9–21.
- Paszek Marta, *Wojskowy Sąd Rejonowy w Katowicach (1946–1955). Organizacja i funkcjonowanie*, IPN, Katowice–Warszawa 2019.
- Piątek Przemysław, *Przestępcze wymuszanie zeznań w postępowaniach przygotowawczych prowadzonych przez organy bezpieczeństwa publicznego w latach 1944–1956. Studium kryminologiczno-prawne*, IPN, Katowice–Warszawa 2018.
- Presser Jacob, *Ashes in the Wind. The Destruction of Dutch Jewry*, Wayne State University Press, Detroit 1988.
- Rabiega Robert, *Henryk Glapiński (1915–1947)*, [w:] *Konspiracja i opór społeczny w Polsce 1944–1956. Słownik biograficzny*, t. 1, oprac. zbiorowe, IPN, Kraków–Warszawa–Wrocław 2002, s. 139–141.
- Rabiega Robert, *Ludwik Danielak (1923–1955)*, [w:] *Konspiracja i opór społeczny w Polsce 1944–1956. Słownik biograficzny*, t. 1, oprac. zbiorowe, IPN, Kraków–Warszawa–Wrocław 2002, s. 107–109.
- Rosa Agnieszka, *Egodokumentalność polskiego zasobu archiwalnego*, [w:] *Archiwum. Archiwistyka. Kultura. Antologia*, red. Waldemar Chorążyczewski, Wojciech Piasek, Agnieszka Rosa, Wydawnictwo Naukowe UMK, Toruń 2020, s. 173–183.
- Rosa Agnieszka, *Testamenty fordońskie jako egodokumenty mieszczańskie*, „Kronika Bydgoska” 2007, t. 28, s. 41–72.
- Roszak Stanisław, *Historia społeczna i historia kulturowa epoki nowożytnej. Doświadczenia oraz perspektywy ukrywania i odkrywania jednostki*, „Historyka. Studia Metodologiczne” 2017, t. 47, s. 77–88.
- Schulze Winfried, *Ego-Dokumente: Annäherung an den Menschen in der Geschichte? Vorüberlegungen für die Tagung „Ego-Dokumente”*, [w:] *Ego-Dokumente. Annäherung an den Menschen in der Geschichte*, red. Winfried Schulze, Akademie Verlag, Berlin 1996, s. 11–30.
- Siuda Kamila, *Egodokument w archiwum*, [w:] *Pamiętnik XXI Ogólnopolskiego Zjazdu Studentów Archiwistyki. Kraków, 24–26 kwietnia 2019 roku*, red. Adrian Cieślak, Monika Graczyk, Katarzyna Nenko, Elżbieta Zachara, Wydawnictwo Naukowe UPJPII, Kraków 2022, s. 141–155.
- Siuda Kamila, *Życiorysy jako egodokumenty*, [w:] *Egodokumenty. Tradycje historiograficzne i perspektywy badawcze*, red. Waldemar Chorążyczewski, Arvydas Pacevičius, Stanisław Roszak, Wydawnictwo Naukowe UMK, Toruń 2015, s. 131–166.
- Sondel-Maciejewska Karolina, *Poena sine culpa, culpa sine poena. Proces generała Augusta Emila Fieldorfa „Nila” na tle innych zbrodni w majestacie prawa 1944–1955*, [w:] *Culpa et poena. Z dziejów prawa karnego. Materiały z konferencji poświęconej dziejom prawa karnego*, red. Maciej Mięka, Wydawnictwo UJ, Kraków 2009, s. 291–306.
- Szczerkowski Robert, *Sojczyński Stanisław*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 40, red. Henryk Markiewicz, PAN, PAU, Warszawa–Kraków 2000, s. 9–11.
- Szwagrzyk Krzysztof, *Helena Motykówna (1924–1946)*, [w:] *Konspiracja i opór społeczny w Polsce 1944–1956. Słownik biograficzny*, t. 1, oprac. zbiorowe, IPN, Kraków–Warszawa–Wrocław 2002, s. 294–295.
- Szwagrzyk Krzysztof, *Listy do Bieruta. Prośby o ułaskawienie z lat 1946–1956*, Wydawnictwo „Klio”, Wrocław 1995.
- Szwagrzyk Krzysztof, *Prawnicy czasu bezprawia. Sędziowie i prokuratorzy wojskowi w Polsce 1944–1956*, Towarzystwo Naukowe Societas Vistulana, IPN, Kraków–Wrocław 2005.
- Śmietanka-Kruszelnicki Ryszard, *Protokół przesłuchania jako źródło historyczne*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2003, nr 1, s. 199–209.
- Toborek Tomasz, *Stanisław Sojczyński i Konspiracyjne Wojsko Polskie*, IPN, Łódź 2015.

*W stronę antropologii „bezpieki”. Nieklasyczna refleksja nad aparatem bezpieczeństwa w Polsce Ludowej*, red. Jarosław Syrnyk, Agnieszka Klarman, Mariusz Mazur, Eugeniusz Kłosek, IPN, Wrocław 2014.

Wojciechowski Grzegorz, *Ułaskawienia prezydenta Bieruta. Losy wniosków o ulaskawienie skazanych przez sądy wojskowe (1947–1952)*, „Archiwum Kryminologii” 1995, t. 21, s. 153–189.

Żelazko Joanna, *Miłość do „wroga ludu”*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej” 2002, nr 6, s. 76–79.

## Netografia

*E-Konferencja Szkoleniowa SAWS*, 2021, [https://www.saws.pl/asp/pl\\_start.asp?typ=13&sub=0&subsub=0&menu=2&artykul=75&akcja=artykul](https://www.saws.pl/asp/pl_start.asp?typ=13&sub=0&subsub=0&menu=2&artykul=75&akcja=artykul) (dostęp: 25.01.2024).

*Egodokumenty – samoświadectwa – teksty autobiograficzne. Praktyka i teoria*, 2022, <https://www.historia.umk.pl/?id=24781> (dostęp: 25.01.2024).